

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 kwietnia 2023 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **B. B., M. C. oraz P. C.**,

skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy o narkomanii i in.,

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 130/19,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. akt III K 148/16,

p o s t a n a w i a:

1) **oddala kasacje jako oczywiście bezzasadne;**

2) **obciąża skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 grudnia 2018 r. (sygn. akt III K 148/16):

- B. B. został uznany winnym czynów z art. 258 § 3 k.k., z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych po 50 zł każda,
- P. C. został uznany winnym czynów z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. za które wymierzono mu karę

łącną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 250 stawek dziennych po 50 zł każda,

- M. C. został uznany winnym czynów z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 120 stawek dziennych po 50 zł każda.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 26 maja 2022 r. (sygn. akt II Aka 130/19) utrzymał wyrok Sądu I instancji w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanych M. C. oraz P. C., zarzucając wyrokowi *„mające wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak zasadnego rozpoznania przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. dotyczącego dokonania dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu w postaci wyjaśnień i zeznań K. S., H. N. i S. K. i danie im w ślad za Sądem Okręgowym w pełni wiary - Sąd Apelacyjny nie dokonał dokładnej, wnikliwej analizy zeznań w/w świadków, nie zwrócił uwagi na podniesione w zarzutach apelacji obrońców nieprawidłowości, mimo iż mamy do czynienia z zeznaniami pomawiających osób, które korzystają z instytucji opisanej w art. 60 § 3 kodeksu karnego i do oceny których z założenia należy podejść z wyjątkową wnikliwością.”*

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W swojej kasacji obrońca B. B. zarzucił wyrokowi *„rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 45 Konstytucji RP polegające na rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym po upływie 41 miesięcy (trzech i pół roku), co wpłynęło na treść rozstrzygnięcia, chociażby z perspektywy art. 53 k.k., jako że ocena wymiaru karu po upływie takiego okresu czasu jawi się jako czysto iluzoryczna.”*

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje okazały się oczywiście bezzasadne.

Kasacja obrońcy M. C. i P. C. zasadniczo sprowadza się do kwestionowania możliwości przydania wiarygodności zeznań tzw. małemu świadkowi koronnemu. Nie chodzi nawet o tę konkretną sprawę, ale zdaje się, że obrońca w ogóle stawia pod znakiem zapytania sens korzystania z depozycji takiego świadka. Odnosi się posiłkowo do pojedynczych wypowiedzi świadków z postępowania i przedstawia na ich podstawie własne, polemiczne analizy. Brakuje jednak w argumentacji skarżącego wykazania, zgodnie z wymogami jakie stawia kasacji k.p.k., że w sprawie doszło do rażącego naruszenia standardów kontroli apelacyjnej, które dodatkowo miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Sposób prowadzenia wywodu w uzasadnieniu kasacji jest charakterystyczny raczej dla apelacji, gdzie wskazuje się na mankamenty prowadzenia postępowania przed sądem I instancji. Jednak ten tenor rozważań w powiązaniu z zarzutem kasacyjnym nie może być skuteczny na tym etapie. Brakuje połączenia rzekomych błędów Sądu I instancji w stosowaniu art. 7 k.p.k. z postępowaniem apelacyjnym. Samo okazanie niezadowolenia z orzeczenia, czy też wskazanie, że pewne zeznania można było odczytać nieco inaczej nie może stanowić podstawy do uchylenia prawomocnego wyroku.

Natomiast kasacja obrońcy B. B. nie zawierała zarzutów, które mogłyby spowodować uchylenie orzeczenia Sądu II instancji. Skarżący ma rację, że sprawa na etapie odwoławczym toczyła się wyjątkowo długo i jest to z pewnością istotny mankament funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości. Jednak argumenty, które przedstawił nie obejmowały rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść orzeczenia. Mogą one, przy odpowiednim zredagowaniu być wykorzystane w innym postępowaniu, jakim jest chociażby to związane ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu

przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

[SOP]

[as]